

Koledzy pamiętają o śp. majorze Krzysztofie Woźniaku

08-06-2022



Członkowie elitarniej Jednostki Wojskowej GROM, w której służył mieszkaniec Dzierżoniowa, uczcili pamięć swojego kolegi Krzysztofa Woźniaka, który zginął podczas misji pokojowej. Zrobili to w swoim wolnym czasie, podróżując po Polsce na motorach. Dzierżoniów był jednym z kilku miejsc, które postanowili odwiedzić.

Obecni i byli operatorzy formacji GROM pamiętają o swoich kolegach, z którymi spędzili część życia i nierzadko to życie im zawierzali. Łączy ich silna więź i pamięć o wspólnych misjach.

Śp. major Krzysztof Woźniak w nocy z 22 na 23 stycznia 2013 roku, w czasie operacji bojowej prowadzonej w Afganistanie przeciwko terrorystom talibskim, został ciężko ranny i zmarł w wyniku poniesionych ran. Był to pierwszy żołnierz Wojsk Specjalnych, który stracił życie.

Przed tragiczną nocą mieszkaniec Dzierżoniowa uczestniczył w licznych operacjach skierowanych przeciwko bojownikom i liderom talibskich ugrupowań terrorystycznych, podczas których wielokrotnie dochodziło do bezpośredniego kontaktu ogniowego z przeciwnikiem. W działaniu zawsze stał na czele, dając przykład odwagi, waleczności i męstwa. Jako dowódca doskonale planował

działanie sekcji. Charakteryzowała go trafna i pozbawiona emocji ocena sytuacji. Świetnie dowodził i podejmował najtrudniejsze decyzje, zapewniając bezpieczny przebieg i powodzenie misji.